

Sygn. akt I C 613/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1) i J. S.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. (1) kwotę **60.000 zł** (sześćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 27 września 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r. w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

II. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. kwotę **80.000 zł** (osiemdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 27 września 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r. w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

III. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. (1) kwotę **14.829 zł** (czternaście tysięcy osiemset dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 29 sierpnia 2013 r. do dnia 22 grudnia 2014 r. w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

IV. w pozostałej części powództwo M. S. (1) i J. S. oddala,

V. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz: powódki M. S. (1) kwotę 160,49 zł (sto sześćdziesiąt złotych i czterdzieści dziewięć groszy), powoda J. S. kwotę 736,87 zł (siedemset trzydzieści sześć złotych i osiemdziesiąt siedem groszy – tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 6.776,32 zł (sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć złotych i trzydzieści dwa grosze) tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 613/14

UZASADNIENIE

W dniu 23 maja 2014 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew M. S. (1) i J. S., w którym wniesli o zasądzenie od pozwanego Compensa Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. Vienna Insurance Group z siedzibą w W. następujących kwot:

M. S. (1):

- 130.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- 20.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 14.829 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,

J. S.:

- 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- 30.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 13 sierpnia 2010r. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego zginął ich syn P. S.. Stwierdzili, że dokonali zgłoszenia szkody pozwanemu, który wypłacił powodowi J. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś powódce M. S. (1) kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. W pozostałym zakresie ich roszczenia nie zostały przez pozwanego zaspokojone. Powodowie podali, że ich syn w chwili śmierci miał niespełna 26 lat. Stwierdzili, że łączyła ich z synem bardzo silna więź uczuciowa i emocjonalna. Powodowie łączyli z nim bardzo duże nadzieje, oczekiwali, że syn zajmie się nimi na starość, że zabierze ich do swojego miejsca zamieszkania. Powodowie podnieśli, że do dnia dzisiejszego nie są w stanie otrząsnąć się z tragedii, a co za tym idzie, doznana przez nich krzywda jest bardzo duża. Stwierdzili, że syn szykował dla nich pomieszczenia w swoim miejscu zamieszkania, w których mieli na starość zamieszkać. Miał również zapewnić im pomoc i opiekę, co niewątpliwie miałyby wymiar finansowy. Dodatkowo powódka M. S. (1) stwierdziła, że wydatkowała w związku z pogrzebem syna łączną kwotę 14.829 zł, która nie została jej w żadnej części zrekompensowana przez pozwanego.

W dniu 14 października 2014 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której nie uznano powództwa i wniesiono o jego oddalenie w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew w pierwszej kolejności podniesiono, że P. S. przyczynił się do zaistnienia krzywdy powodów, ponieważ w chwili wypadku prowadził motocykl z nadmierną prędkością, nie posiadał wystarczających umiejętności, aby właściwie przeprowadzić manewr hamowania, a ponadto bezpośrednio przed wypadkiem spożywał alkohol. Pozwany przyznał, że na etapie likwidacji szkody przyznana została powodowi kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś powódce kwota 10.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Odmówiono M. S. (1) wypłaty zadośćuczynienia, ponieważ od sprawcy wypadku otrzymała zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł. Pełnomocnik pozwanego stwierdził, że ponad wypłacone świadczenia roszczenia powodów są nieuzasadnione. Pozwany zakwestionował również, aby u powoda J. S. doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, zaś roszczenie powódki M. S. (1) w tym zakresie zostało zrekompensowane. Pozwany stwierdził, że dochodzone przez powódkę M. S. (1) odszkodowanie z tytułu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu – jest rażąco wygórowane. W tym zakresie stwierdził, że średnie ceny nagrobków w Polsce kształtują się w granicach 4-5 tys. zł, a powódka żąda z tego tytułu kwoty 12.000 zł (k. 74-85).

Na rozprawie w dniu 8 września 2017 r. pełnomocnik powodów popierał powództwo zgodnie z treścią pozwu (stanowisko pełnomocnika powodów zarejestrowane na rozprawie w dniu 8 września 2017 r. – 00:32:15-00:36:50).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 13 sierpnia 2010 r. na odcinku drogi R.-P. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego poniósł śmierć syn powodów P. S.. W panujących warunkach nocnych, kierujący ciągnikiem rolniczym z dwiema przyczepami M. Z. nie zachował szczególnej ostrożności i wymusił pierwszeństwo jadącemu prawidłowo motocyklem K., drogą z pierwszeństwem przejazdu, P. S..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie, wydanym w dniu 5 września 2011 r. w sprawie II K 494/10, sprawca zdarzenia drogowego M. Z. uznany został winnym popełnienia przestępstwa. Powyższy wyrok utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach, wydanym w dniu 20 kwietnia 2012 r. w sprawie II Ka 655/11.

W chwili wypadku kierujący motocyklem P. S. był trzeźwy, prowadził pojazd z dopuszczalną administracyjną prędkością, umożliwiającą panowanie nad pojazdem. Stan techniczny motocykla K. był taki, że umożliwiał przeprowadzenie manewru intensywnego hamowania.

P. S. był synem powodów M. i J. S.. W dniu wypadku miał niespełna 26 lat. Od 19 roku życia P. S. zamieszkiwał w domu swojej babci w miejscowości L.. Podjął wówczas naukę w W. i z miejsce zamieszkania babci miał ułatwiony dojazd do szkoły.

Syn powodów nie posiadał wyższego wykształcenia. Był absolwentem technikum w S.. Bezpośrednio przed datą wypadku P. S. dorabiał u znajomego mechanika samochodowego. Za rok 2005 wykazał dochód w kwocie 17.110, 42 zł, za rok 2006 – 15.934,72 zł, za rok 2007 – 16.319,15 zł i za rok 2008 – 1.352,77 zł.

P. S. wykonywał drobne prace remontowe w budynku mieszkalnym swojej babci w miejscowości L.. Chciał w tym domu na stałe zamieszkać. Posiadał w tej miejscowości działkę, na której planował w przyszłości wybudować dom jednorodzinny. Jego rodzice – M. i J. S. zamieszkiwali w S.. Planowali w przyszłości sprzedać mieszkanie w S. i wspomóc finansowo syna P. w budowie domu. Na starość chcieli zamieszkać obok syna, w domu należącym do matki powódki M. S. (1).

W dacie wypadku powodowie zamieszkiwali na stałe w S. razem z najmłodszą córką K.. K. uczyła się i pozostawała na utrzymaniu swoich rodziców. Powód J. S. pracował jako kierowca akwizytor. Zarabiał około 1.600 zł miesięcznie. W 2013 r. przeszedł na tzw. świadczenie przedemerytalne, które pobierał w wysokości 975,78 zł brutto miesięcznie. Oprócz tego nadal zarabkował w wymiarze ¼ etatu jako kierowca.

W dacie wypadku powódka M. S. (1) była zatrudniona w kasie szpitalnej (...) Szpitala Wojewódzkiego w S.. Zarabiała około 1.800 zł netto miesięcznie. Po zlikwidowaniu stanowiska pracy została przesunięta do pracy w magazynie pralni szpitalnej. W 2014 r. została zwolniona z pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Relacje P. S. z rodzicami były serdeczne i harmonijne. P. S. często odwiedzał rodziców. Sporadycznie wspierał ich finansowo w ten sposób, że robił im zakupy za kwotę około 100 zł. Czasami wykupował rodzicom lekarstwa za swoje pieniądze, woził ich do lekarza.

U powódki M. S. (1) występują aktualnie zaburzenia depresyjne adaptacyjne, które mają związek z utratą przez nią pracy. Poczynając od 2012 r. jej samopoczucie było związane z trudną sytuacją zawodową, a w końcu 2014 r. z rozwiązaniem umowy o pracę. Okres żałoby po stracie syna wynosił u powódki około 2 lat. W tym okresie była przygnębiona, osłabła jej aktywność życiowa, izolowała się od otoczenia, skupiała na doznanej stracie. Aktualnie powódki posiada zdolności adaptacyjne, umożliwiające jej prawidłowe funkcjonowanie w podjętych rolach społecznych. Powódka prowokuje u siebie przykre doznania, działając w ten sposób na swoją niekorzyść.

Powód J. S. nie cierpi na żadną chorobę psychiczną, ani zaburzenia psychiczne. W jego przypadku okres żałoby wyniósł około roku i w tym czasie powód był przygnębiony, wycofany, skupiał się na doznanej stracie. Aktualnie powód dysponuje dobrymi możliwościami adaptacyjnymi i w sposób konstruktywny potrafi radzić sobie z przeżytym cierpieniem. Na funkcjonowanie powoda niekorzystny wpływ ma zachowanie jego żony, która w szczególności sposób odnawia pamięć o synu i odnawia cierpienie związane z jego śmiercią.

W związku z pogrzebem syna powódka M. S. (1) wydatkowała kwoty: 2.170 zł – usługa pogrzebowa, 12.000 zł – koszt pomnika, 269 zł – usługa fotograficzna, 390 zł – koszt garnituru pogrzebowego.

W piśmie z dnia 27 maja 2013 r. powodowie wezwali pozwane towarzystwo do zapłaty. Przedmiotowe pismo obejmowało wszystkie żądania, które następnie dochodzone były w pozwie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 10 czerwca 2013 r. Decyzją z dnia 29 sierpnia 2013 r. pozwane towarzystwo przyznało M. S. (1) kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, zaś w pozostałym zakresie odmówiono jej wypłaty. Powodowi J. S. przyznana została kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie jego żądanie nie zostało uwzględnione.

W wyroku karnym z dnia 5 września 2011 r. Sąd Rejonowy w Węgrowie orzekł od oskarżonego na rzecz M. S. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Rozstrzygnięcie w tym zakresie oparte zostało o treść art. 46 par. 1 kk. Skazany M. Z. spełnił swoje zobowiązanie i przekazał M. S. (1) łączną kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu skróconego aktu zgonu P. S. (k. 14), dokumentacji medycznej (k. 32-38), potwierdzenia przelewu, faktur i rachunków (k. 39, 40, 41, 42, 43), dokumentacji zgromadzonej w aktach szkodowych, informacji naczelnika Urzędu Skarbowego w S. (k. 125, 127), informacji (...) Oddział w S. (k. 128), zeznań świadków M. S. (2), M. S. (3), G. S., A. S., K. F. i A. F. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 17 listopada 2014 r., opinii biegłych M. M. (2) i J. B. (k. 184-188v), uzupełniającej ustnej opinii biegłych zarejestrowanej na rozprawie w dniu 2 czerwca 2015 r., opinii biegłego K. S. z dnia 21 grudnia 2015 r. (k. 270-285), opinii biegłych N. B. i M. C. (k. 359-367), częściowych zeznań stron zarejestrowanych na rozprawie w dniu 8 września 2017 r., wyroków wydanych w sprawie II K 494/10 SR w Węgrowie, protokołu posiedzenia SR w Węgrowie z dnia 14 września 2012 r. (na okoliczność zapłaty przez skazanego na rzecz M. S. (1) kwoty 30.000 zł – k. 326 w aktach sprawy II K 494/10), opinii z przeprowadzonych badań fizykochemicznych z zakresu badania płynów ustrojowych na zawartość alkoholu (k. 53-53v w aktach sprawy II K 494/10 SR w Węgrowie)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Art. 35 w/w ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciąży na pozwanym (...)z siedzibą w W. obowiązek odszkodowawczy.

Zgodnie z art. 446 par. 1 kc „jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł”. Ustawą z dnia 30 maja 2008r o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, dodany został do art. 446 kc paragraf 4 o treści: „sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Zatem zobowiązanym do naprawienia szkody na podstawie art. 446 par. 4 kc jest podmiot, który ponosi odpowiedzialność deliktową

za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Przewidziane w art. 446 par. 4 kc zadośćuczynienie ma kompensować uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacji podlega krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie pieniężne przyznane na podstawie art. 446 par. 4 kc ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny będących wynikiem śmierci najbliższej osoby, a także ma pomóc im przystosować się do nowej rzeczywistości. Kwestia zadośćuczynienia pieniężnego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż szkoda niemajątkowa jest bardzo trudna do ustalenia i wymierzenia. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu, odnośnie wysokości zadośćuczynienia jedynie pomocniczo można się odwołać do orzecznictwa dotyczącego art. 445 kc. Wynika to z faktu, że art. 446 par. 4 kc nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010r (I ACa 178/10) – mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i zakładu ubezpieczeń. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Nie oznacza to jednak, że nie należy brać pod uwagę takich okoliczności jak: poczucie osamotnienia, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Należy za Sądem Apelacyjnym w Łodzi powtórzyć, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Nie sposób nie zauważyć, iż tego typu sprawy mają charakter bardzo ocenny. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Truizmem z całą pewnością byłoby stwierdzenie, iż cierpienia spowodowane śmiercią osoby najbliższej nie dadzą się przelożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże nie może budzić wątpliwości, iż wypłacona z tego tytułu kwota nie może mieć charakteru symbolicznego, gdyż doprowadziłoby to do deprecjacji wartości życia ludzkiego.

W kontekście poczynionych powyżej uwag ogólnych należy stwierdzić, że doznana przez powodów M. S. (1) i J. S. krzywda niewątpliwie była znaczna. Z zeznań złożonych przez powodów oraz świadków M. S. (2), M. S. (3), G. S., A. S., K. F. i A. F. niezbicie wynika, że poczucie krzywdy i cierpienie powodów po stracie było duże. Śmierć P. S. wywołała u powodów silny wstrząs psychiczny, a dodatkowo doprowadziła do zmniejszenia aktywności życiowej. Tragiczne zdarzenie skutkowało dla powodów stresem, którego objawami było silne napięcie emocjonalne, podwyższony poziom lęku, bezsenność. Z zeznań świadków wynikało, że powodowie nie są w stanie zapomnieć o tym zdarzeniu i wciąż rozpamiętują śmierć syna. Powodowie w dalszym ciągu bardzo przeżywają śmierć syna P., kultywują pamięć o nim, wspominają go, odwiedzają jego grób.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że powodowie nie akceptują obecnego stanu rzeczy i mają poważne problemy w odnalezieniu się w aktualnej rzeczywistości. Nie ulega zatem wątpliwości, iż śmierć P. S.

spowodowała naruszenie więzi emocjonalnych i duchowych pomiędzy członkami rodziny. Więzi te ze wskazanych wcześniej względów w przypadku M. i J. S. były silne.

Na okoliczności podnoszone przez powodów Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych: psychologa M. M. (2) i lekarza psychiatry J. B.. Wskazać należy, iż w przekonaniu Sądu, biegłe dokonały analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadziły badania powodów zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniami wiedzy z zakresu dziedziny, którą reprezentowały, a następnie wyciągnęły adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowa opinia była jasna i wyczerpująca, dlatego należało ją w pełni podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy. Opinia nie pozostawiała wątpliwości, iż śmierć P. S. była dla powodów przeżyciem traumatycznym, powodującym cierpienia psychiczne.

Pełnomocnik powodów podjął polemikę z wnioskami opinii i starał się wykazać, że biegłe nie dość mocno zdiagnozowały i uwypukliły skalę cierpienia powodów po śmierci syna. W związku z powyższym, na wniosek pełnomocnika powodów, Sąd dopuścił dowód z opinii innego zespołu biegłych w osobach psychologa N. B. i lekarza psychiatry M. C.. W ocenie Sądu, wnioski kolejnego zespołu biegłych w dużej części są tożsame z wcześniejszą opinią i nie dawały podstawy do zdyskredytowania opinii biegłych M. M. (2) i J. B..

Na koniec tej części rozważań warto zauważyć, że biegłe M. M. (2) i J. B. podkreśliły, że powódka M. S. (1) prowokuje u siebie przykre doznania, działając w ten sposób na swoją niekorzyść. Ma to niekorzystny wpływ na męża J. S., który w sposób szczególny odnawia pamięć o synu i odnawia związane z tym cierpienie (k. 188v).

Wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie, wydanego w dniu 5 września 2011 r. w sprawie II K 494/10, nie ulega wątpliwości, że działanie sprawcy wypadku M. Z. było niezgodne z prawem i pozwane towarzystwo ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku.

Absolutnie nie potwierdziły się zarzuty pozwanego o rzekomym przyczynieniu się P. S. do zaistnienia i skutków wypadku. Sporządzona w sprawie opinia biegłego K. S. przekonuje, że P. S. prowadził motocykl z dopuszczalną prędkością, nie przekroczył na danym odcinku prędkości administracyjnej, a co więcej – prowadził pojazd prawidłowo i jego stan techniczny pozwalał na wykonanie intensywnego manewru hamowania. Sąd w pełni podzielił wnioski i ustalenia biegłego. Z kolei w sprawie karnej przeprowadzone zostało badanie próbki krwi pobranej od P. S., na obecność w niej alkoholu etylowego. Sporządzona opinia nie pozostawiała wątpliwości, że w chwili wypadku P. S. był trzeźwy (k. 53-53v w sprawie II K 494/10). W kontekście powyższej opinii, zeznania zawnioskowanych przez pozwanego świadków P. F., B. Ż. i M. R. okazały się bezwartościowe.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że należnym powodom M. S. (1) i J. S. zadośćuczynieniem będą kwoty po 90.000 zł na rzecz każdego z nich. Uwzględniając fakt wypłaty przez pozwane towarzystwo na rzecz powoda J. S. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził na jego rzecz tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **80.000 zł**.

Z akt sprawy karnej niezbicie wynikało, że sprawca wypadku zapłacił na rzecz M. S. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 stycznia 2017 r. (I ACa 437/16) – „nawiązka lub odszkodowanie przyznane na podstawie art. 46 kk, stanowią element zadośćuczynienia za krzywdę (...) jeżeli nawiązka lub odszkodowanie zostały uiszczone przez sprawcę szkody na rzecz pokrzywdzonego, to zadośćuczynienie przyznawane w procesie cywilnym ulega obniżeniu o wartość nawiązki/odszkodowania (...)”. W punkcie IV wyroku Sąd Rejonowy w Węgrowie orzekł od sprawcy wypadku na rzecz M. S. (1) kwotę 30.000 zł tytułem **zadośćuczynienia** i kwota ta została powódce wypłacona. Należało zatem uwzględnić ją w niniejszej sprawie i dlatego też Sąd zasądził na rzecz powódki tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **60.000 zł**.

Jak podniesiono we wstępnej części uzasadnienia, powodowie zgłosili swoje roszczenia pozwanemu w piśmie z dnia 27 maja 2013 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 10 czerwca 2013 r. Powyższym pismem objęte zostały roszczenia w zakresie przyznania i wypłaty zadośćuczynienia. Decyzja w tym przedmiocie została wydana w dniu 29 sierpnia 2013 r. Oznacza to, że już na dzień 29 sierpnia 2013 r. pozwany winien prawidłowo ocenić rozmiar krzywdy powodów i

przyznać stosowne zadośćuczynienia. Tym samym, żądanie pełnomocnika powodów, aby przyznać odsetki ustawowe od zasądzonych kwot zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, jest w pełni zasadne. Odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 26 września 2014 r. (k. 138 akt), a zatem od dnia następnego, tj. od 27 września 2014 r. Sąd zasądził na rzecz powodów odsetki ustawowe.

Zgodnie z art. 446 par. 3 kc "sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej". W poprzednich latach orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych było zgodne i stało na stanowisku, że odszkodowanie przewidziane w powyższym przepisie obejmowało zarówno szkody o charakterze materialnym, jak również trudne do obliczenia szkody, które nie mają charakteru materialnego, ale polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej konkretnej osoby. Twierdzono, że śmierć bezpośrednio poszkodowanego może wywołać liczne następstwa dla członków jego rodziny, jak np. uczucie osamotnienia, osłabienie energii życiowej i przyspieszenie choroby. Pogorszenie sytuacji życiowej mogło zatem polegać nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszenie ujmowano zatem jako doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zwiększenie wydatków. Nie było oczywiście możliwe ściśle, pieniężne wyliczenie rozmiarów szkód i dlatego też art. 446 par. 3 kc posługuje się sformułowaniem „stosownego odszkodowania”. W doktrynie prawa cywilnego ugruntowane było stanowisko, że pogorszenie sytuacji życiowej przewidziane w art. 446 par. 3 kc zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej danej osoby.

W aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych zarysowuje się wyraźna tendencja, zwłaszcza po wprowadzeniu do porządku prawnego normy art. 446 par. 4 kc, do węższego ujmowania instytucji „stosownego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej”. Stąd wniosek, że odszkodowanie z art. 446 par. 3 kc ma rekompensować stratę w sferze majątkowej wywołaną śmiercią osoby bliskiej, a nie krzywdę spowodowaną cierpieniami psychicznymi na skutek śmierci osoby bliskiej. Tego rodzaju krzywda podlega bowiem kompensacie na podstawie art. 446 par. 4 kc. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, ale tylko takie, które wpływają na ich sytuację materialną, nie obejmują natomiast krzywd niemajątkowych.

Na gruncie przedstawionego przez powodów materiału dowodowego, na datę zamknięcia rozprawy nie sposób odpowiedzialnie stwierdzić, że w wyniku śmierci P. S. doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców. Mimo przeżywanego żałoby powodowie pracowali zawodowo. W przypadku powódki M. S. (1) miało to miejsce do czasu, kiedy nie została zwolniona z miejsca pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Następnie powódka otrzymywała zasiłek rehabilitacyjny stanowiący 90% ostatniego uposażenia, a potem przeszła na zasiłek przedemerytalny. Podobnie rzecz się miała w przypadku J. S.. Po osiągnięciu stosownego wieku on również przeszedł na zasiłek przedemerytalny, ale w dalszym ciągu wykonywał zatrudnienie w wymiarze ¼ etatu. Obiektywne dowody zgromadzone w sprawie, zwłaszcza w postaci informacji przedstawionej przez Urząd Skarbowy, przekonują, że najwyższe wynagrodzenia za pracę P. S. oscyloowało w granicach około 1.400 zł miesięcznie. Z kolei za rok 2008 wykazał on dochód na poziomie zaledwie 1.500 zł. Biorąc pod uwagę, że utrzymywał się z tej kwoty, a jednocześnie prowadził prace remontowe w budynku mieszkalnym swojej babci, trudno dać wiarę, aby mógł w swoim budżecie poczynić jakiegokolwiek oszczędności. Z zeznań samych powodów wynika, że syn wspierał ich finansowo sporadycznie, dokonując od czasu do czasu zakupu lekarstw lub artykułów spożywczych. Co więcej, z zeznań powódki M. S. (1) wynikało, że po sprzedaży mieszkania to oni (rodzice) mieli w planach wesprzeć finansowo swojego syna i partycypować w kosztach budowy domu. Powyższe ustalenia czynią zasadną konstatację, że absolutnie nie mamy do czynienia ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powodów i dlatego też w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 446 par. 1 kc „jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł”. Powódka M. S. (1) udokumentowała wydatki związane z pogrzebem syna w łącznej kwocie 14.829 zł (k. 39, 40, 42 i 43). Trudno się zgodzić z argumentacją pozwanego, że koszty te nie odpowiadają lokalnym zwyczajom. Skoro

zatem powódka zawnioskowała o zwrot tych kosztów już w piśmie z dnia 27 maja 2013 r., a decyzją z dnia 29 sierpnia 2013 r. odmówiono ich przyznania w tym zakresie, to zasadnym było zasądzenie na rzecz powódki odsetek ustawowych od tej kwoty właśnie od dnia decyzji, tj. od 29 sierpnia 2013 r.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 446 par. 1, 3 i 4 orzekł jak w wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaistniały w sprawie wszelkie podstawy do zastosowania art. 100 kpc i stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami kosztów procesu. Powodowie występowali w sprawie jako współuczestnicy formalni, co zasadniczo czyniło zasadnym liczenie kosztów procesu w odniesieniu do każdego z nich. Biorąc jednak pod uwagę, że opinie biegłych przeprowadzane były w sprawie na okoliczności podnoszone przez oboje powodów, bądź – jak w przypadku dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych – na okoliczności podnoszone przeciwko obojgu powodom, Sąd uznał za stosowne ich rozliczenie od wartości przedmiotu sporu stanowiącej sumę kwot dochodzonych przez powodów. Powodowie łącznie dochodzili kwoty 314.829 zł, a zasądzona została na ich rzecz łączna kwota 154.829 zł, co daje wygraną na poziomie 49%. Tym samym przegrali oni sprawę w 51 procentach. Łączne koszty opinii biegłych wyniosły w sprawie 3.643, 10 zł, z czego powodowie pokryli je do kwoty 782,66 zł (po 391,33 zł na każdego z nich), a pozwany do kwoty 1.805,43 zł. Biorąc pod uwagę procentowy rozkład wyniku sprawy (49% do 51%), ale jak podniesiono powyżej wyłącznie w zakresie kosztów opinii biegłych, powodowie winni pokryć te koszty do kwoty 1.857,98 zł, a pozwany do kwoty 1.785,12 zł. Powodowie zostali zwolnieni od zaliczki na poczet kosztów drugiego zespołu biegłych: lekarza psychiatry i psychologa, w kwocie 1.200 zł. Ponieważ koszt tej opinii wyniósł 1.055,01 zł (poniżej 1.200 zł), uznać należy, że powodowie uzyskali sądowe zwolnienie od pełnego kosztu opinii drugiego zespołu biegłych. Należy zatem wartość tej opinii odjąć od wartości kosztów przypadającej na powodów (1.857,98 zł – 1.055,01 zł = 802,97 zł). Oznacza to, że powodowie winni uiścić koszty opinii do łącznej kwoty 802,97 zł, a w toku sprawy pokryli je do kwoty 782,66 zł. Ich niedopłata z tytułu kosztów opinii biegłych wynosi łącznie 20,31 zł, tj. po **10,15** zł na każdego z nich. Z kolei po odjęciu od wydatkowanej na poczet kosztów opinii biegłych przez pozwanego kwoty 1.805,43 zł łącznej kwoty 20,30 zł, uzyskamy kwotę 1.785,12 zł, tj. kwotę stanowiącą udział pozwanego w tychże kosztach.

W zakresie kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pozwu, w ocenie Sądu Okręgowego, należało rozliczyć koszty odrębnie na każdego z powodów. Powódka łącznie dochodziła kwoty 164.829 zł, a zasądzona na jej rzecz kwotę 74.829 zł. Wygrała zatem sprawę w 46%, a przegrała w 54 procentach. Powód dochodził kwoty 150.000 zł, a zasądzono na jego rzecz 80.000 zł, co oznacza, że wygrał sprawę w 53% (przegrał w 47 procentach). Powodowie zapłacili tytułem częściowej opłaty od pozwu kwoty po 1.000 zł (w pozostałej części zostali zwolnieni), a zatem powódce należał się zwrot 460 zł (46% wygrała), a powodowi 530 zł (53% wygrał). Pełna opłata od żądania powódki wynosiła 8.242 zł, z czego pozwany winien ponieść ją do kwoty 3.791,32 zł (46%). Pomniejszając tę kwotę o 460 zł (zwrot należny powódce), pozwany zobowiązany jest do zapłaty kwoty 3.331,32 zł. Pełna opłata od żądania powoda wynosiła 7.500 zł, z czego pozwany winien ponieść ją do kwoty 3.975 zł (53%). Pomniejszając tę kwotę o 530 zł (zwrot należny powodowi), pozwany zobowiązany jest do zapłaty kwoty 3.445 zł.

Biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu, powodowie – w przypadku uwzględnienia ich żądań w całości – mogli oczekiwać zwrotu kwoty 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z kolei w przypadku uwzględnienia w całości stanowiska pozwanego, on również mógł liczyć na kwoty po 3.617 zł od każdego z powodów. Biorąc pod uwagę procentowy wynik sprawy, rozkład tych kosztów wynosi 1.663,82 zł na rzecz powódki (46%) i 1.953,18 zł na rzecz pozwanego (54%). W przypadku powoda wynosi to 1.917,01 zł na rzecz powoda (53%) i 1.699,99 zł na rzecz pozwanego (47%). Zatem z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, powódka zobowiązana jest do zwrotu pozwanemu kwoty 289,36 zł, z kolei pozwany jest zobowiązany do zwrotu powodowi kwoty 217,02 zł.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że z tytułu rozliczenia kosztów procesu pozwany zobowiązany jest do zwrotu powódce M. S. (1) kwoty 160,49 zł (460 – 289,36 – 10,15 zł), zaś powodowi J. S. kwoty 736,87 zł (530 + 217,02 zł – 10,15 zł).

Na rzecz Skarbu Państwa należało nakazać pobranie od pozwanego kwoty 6.776,32 zł (3.331,32 zł + 3.445 zł) tytułem opłaty od pozwu, od uwzględnionej części powództwa.